

Dopalacze przymknęły drzwi

Data publikacji: 5.10.2010 11:40

□

Nie chcemy tego świństwa u siebie - mówią mieszkańcy Ustronia. Od niespełna dwóch tygodni w mieście działa sklep z dopalaczami.

W centrum miasta, 100 metrów od ratusza można było legalnie kupić używki, przez które w Polsce zmarło już kilka osób. Sklep od wczoraj jest zamknięty, widniej na nim jedynie lakoniczna informacja o tym, że jest nieczynny z powodu kontroli.

[POSŁUCHAJ](#)

Mówi jedna ze sklepikarek prowadząca interes w pobliżu sklepu z dopalaczami. ***Kilka dni funkcjonowania sklepu wystarczyło, by pojawiły się tutaj tabuny młodzieży*** - zauważa inna sklepikarka Ewa Stuchlik.

[POSŁUCHAJ](#)

Sprawą dopalaczy zajmowali się także na ostatniej sesji ustrońscy radni.

[POSŁUCHAJ](#)

Mówi Stanisław Malina przewodniczący ustrońskiej rady miasta. ***To raczej nasza wspólna intencja radnych niż uchwała*** - dodaje Malina.

[POSŁUCHAJ](#)

W całym kraju prowadzone są kontrole sklepów z dopalaczami. Pracownicy Sanepidu w asyście policji wręczają handlującym nakazy zamknięcia placówek.. Wczoraj, kiedy kontrolerzy dotarli do sklepów w Ustroniu i Wiśle - zastali zamknięte drzwi.

[POSŁUCHAJ](#)

Mówi Teresa Wałga, dyrektorka Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Cieszynie. Mimo to, kontrole będą przeprowadzane do skutku.

[POSŁUCHAJ](#)

Jan Bacza